

Logopedyczny Kącik Dla Rodziców

„ Największą umiejętnością w jaką możemy wyposażyć nasze dziecko jako rodzice jest mówienie i komunikowanie się”

1. Clark, C. Ireland

JAK ROZWIJAĆ MOWĘ MAŁEGO DZIECKA? (4/5)

Czy wiecie Państwo, co to jest **prydako**? Nikt nie wie co to jest **prydako**. Nie ma takiego wyrazu w języku polskim. Choć jest to sekwencja głosek (**p-r-y-d-a-k-o**) tworząca sylaby (**pry-da-ko**), choć potraficie ją bez trudu zapamiętać i odtworzyć, mówiąc **prydako** tak naprawdę nie przekazujecie żadnej *treści*.

Dziecko zapamiętuje każdy wyraz języka od strony formy dźwiękowej o której była już mowa oraz od strony treści, którą ona oznacza. Wymawiamy bardzo dużo różnych wyrazów. Tylko niektóre z nich są *nazwami* przedmiotów, które zna małe dziecko. Co to jest **pies**? Ten mały, czarny, z krótkim ogonkiem na obrazku w książeczce? A ten duży, biały, w czarne łaty, z długim ogonkiem? To krowa? Nie? To też pies? W takim razie co to jest **pies**? Co to jest **krowa**? Po jakimś czasie treningu językowego dziecko zbiera informacje: pies ma cztery nogi, goni kota, ogryza kości, szczeka, jest przyjacielem człowieka. Ale nie ryczy, nie daje nam mleka, nie ma rogów.

Najpierw dla dziecka *treścią* usłyszanego wyrazu, np. **pies** jest konkretny egzemplarz psa. Dziecko w oparciu o kolejne spostrzeżenia różnych konkretnych psów dokonuje porównań. Wyodrębnia cechy odróżniające psa od wszystkich innych elementów świata i tworzy w swym umyśle pojęcie „**psa**”. Potrafi wówczas każde konkretne, pierwszy raz widziane stworzenie zaklasyfikować jako psa lub przeciwnie, stwierdzić, że **to nie jest pies**.

Możecie Państwo pomóc dziecku w trudnym procesie kształtowania pojęć, kierując jego uwagę na różne cechy przedmiotów, zjawisk i relacji między nimi. Im bogatsze będą doświadczenia dziecka z psami żywymi, narysowanymi, psami-zabawkami, tym pełniejsze będą wyobrażenia psów. Im więcej się dziecko o psach, ich życiu, zachowaniach, podobieństwach i różnicach dowie, tym łatwiejsza będzie jego droga od *konkretnych* psów do *pojęcia* „**pies**”. Wówczas forma **pies** będzie wypełniona *treścią* (nie będzie **prydako**). Chcecie Państwo pomóc w tym swoim dzieciom? Spróbujcie pobawić się z nim w zgadywanek. Zaczynajcie z bardzo małym dzieckiem od bardzo prostych zgadywanek: co to jest?, kto to jest?, np.

- człowiek ma je do patrzenia (oczy)
- jest białe, do picia(mleko)
- ma cztery nogi, wąsy i miauczy (kot)
- ma wąsy i okulary (tata)

Później mogą być trudniejsze, np.

- cztery nogi, cztery rogi (stół, ława)
- dwa rogi bez nogi (ślimak)
- ma drzwi, nie ma okien (szafa)

I pamiętajcie Państwo, dziecko nie musi mówić! Wystarczy, że *rozumie* mowę.

Spróbujcie się też pobawić w: „czy to prawda”?, np.

- czy pies jest ptakiem?
- czy kura jest rośliną?
- czy stół jest meblem?
- czy kura jest ptakiem?
- czy tata jest człowiekiem?

Czy znacie już Państwo odpowiedź na pytanie: „Czy warto mówić do niemowlęcia?”
Jestem przekonana, że tak.

Opracowała Jolanta Strumnik
psycholog- logopeda